

SOUNDCORE SPACE NC

M

odel *Space NC* to najdroższe i jedyne słuchawki nauszne Soundcore, ale ich wyposażenie przy tej cenie jest zadziwiające.

Mamy aktywny system redukcji hałasu, który producent określa mianem hybrydowego (konstrukcja wskazuje na obecność dodatkowego, wewnętrznego mikrofonu na stelażu przed każdym z przetworników – szerzej o takiej konfiguracji można przeczytać w opisie słuchawek Taotronics *TT-BH046*). Sterowanie prawie wszystkimi funkcjami odbywa się przez nowoczesny panel dotykowy, poza nim znajduje się włącznik redukcji szumów oraz zasilania.

Space NC potrafią pracować aż przez 50 godzin na jednym ładowaniu (dane producenta). To imponujący wynik, który jednak należy uściślić. 50 godzin dotyczy połączenia przewodowego z aktywnym systemem redukcji hałasu, ale gdy dodamy transmisję BT, czas skróci się do 20 godzin.

W komplecie znajdziemy przyzwoite, sztywne etui.



Do ładowania służy złącze standardu Micro-USB, obok ułożono gniazdo analogowe.



Panel sterujący oparty na sensorach dotykowych jest czasami źródłem problemów, również w tym przypadku wymaga przyzwyczajenia.



Konstrukcja sprawia wrażenie delikatnej, sporo tu ruchomych części, pozwalających na wygodny transport przegubów i łączników. W systemie regulacji pałąka użyto metalowej taśmy. Pałąk został w górnej części obszyty skórą, tworzącą też zewnętrzną warstwę padów, grubych i obszernych. To konstrukcja zamknięta i wokółuszna.

Producent nie chwali się obsługiwanyymi systemami kodowania, ale słuchawki połączą się zarówno w standardzie SBC, jak i AAC.

ODSŁUCH

Jak zwykle zaczynamy od trybu bezprzewodowego, z wyłączonym układem ANC.

Bas jest ostrożny, ale wypada docenić jego twardy, zdyscyplinowany charakter.

Ponadto nawet podczas cichego słuchania niskie tony są obecne i czytelne. *Space NC* nie kreują potęgi, lecz przekazują rzetelną informację. Średnica jest odważniejsza, a wysokie tony znowu utemperowane, z ograniczoną dawką blasku.

System redukcji szumów ponad wszelką wątpliwość... działa. Jest skuteczny w walce z jednostajnym tłem o mocnym nasyceniu niskich częstotliwości, nieźle rozprawia się też z okolicznym „gadulstwem”. A przy okazji, a może nawet przede wszystkim – bo i do tego celu może być ten system świadomie wykorzystany – basu gwałtownie przybywa, a wysokie tony jeszcze zmniejszają swoje udziały. Brzmienie staje się więc jednoznacznie „poważne” i dość ciężkie.

Podłączenie kabla (i odłączenie ANC) prowadzi do najlepszych możliwych rezultatów – wtedy bas nabiera więcej siły (ale bez przesady, w stopniu mniejszym, niż po włączeniu ANC), a góra szczegółowości.

SOUNDCORE SPACE NC

CENA

450 zł
www.horn.pl

DYSTRYBUTOR

Horn Distribution

WYKONANIE

Duże, zamknięte słuchawki wokółuszne, 40-mm przetworniki, obszerne skórzane pady swobodnie mieszczą ucho. Przewaga plastiku, który stara się naśladować inne materiały.

FUNKCJONALNOŚĆ

Nowoczesny, oparty na sensorach dotykowych panel sterujący (działa zaskakująco sprawnie), uzupełniony klasycznymi przyciskami. Aktywna redukcja hałasu, kodowanie AAC.

BRZMIENIE

Twarde, konkretne, skupione na środku pasma. System ANC (przesadnie) wzmacnia bas, a kabel daje najlepsze proporcje, pokazując też detale wysokich tonów.

Typ	wokółuszne/zamknięte
Masa [g]	263
Impedancja [Ω]	32
Wejście analogowe	tak
Bluetooth	4.1
Kodeki BT	SBC, AAC
NFC	nie
ANC	tak
Aplikacja mobilna	nie
Czas pracy [godz.]	50*/20**
Inne	sztywne etui

* tryb przewodowy z ANC

** tryb bezprzewodowy z ANC